

Jadwiga Stęchły

Zagospodarowanie przestrzenne wzgórza Św. Mikołaja w Jarosławiu w latach 1782-1914

Ochrona Zabytków 66/1-4 (260-263), 85-98

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zagospodarowanie przestrzenne wzgórza Św. Mikołaja w Jarosławiu w latach 1782-1914

Jadwiga Stęchły

historyk sztuki
Urząd Miasta Jarosławia

Słowa kluczowe: Jarosław, opactwo benedyktyńskie, Wojskowa Komisja Mundurowa, koszary Anny, Wzgórze św. Mikołaja

Wstęp

W 1611 roku właścicielka Jarosławia, księżna Anna Ostrogska, sprowadziła z Chełmna do Jarosławia siostry benedyktyнки i osiedliła na Wzgórzu św. Mikołaja, biorącym nazwę od stojącego tam drewnianego kościółka, „przy którym niegdyś była fara i miasto wybudowane”. Wkrótce potem ufundowała nowy kościół i murowany klasztor¹. Około połowy XVII wieku całe założenie otoczone było już murami z ośmioma basztami, bramą „główną” od zachodu i bramą „gospodarczą” od południa oraz kilkoma furtkami.

Mimo iż opactwo benedyktyńskie doczekało się szeregu opracowań, obiekt wciąż budzi zainteresowanie badaczy i miłośników zabytków. Dzieje się tak z uwagi na niezwykle bogatą historię oraz rangę architektoniczną całego założenia kościelno-klasztornego, wyróżniającego się w krajobrazie miasta malowniczym widokiem².

Tematem niniejszego opracowania jest zagospodarowanie przestrzenne Wzgórza św. Mikołaja w latach 1782-1914. Cezura czasowa wyznaczona została datą kasaty klasztoru Panien Benedyktynek i wybuchem I wojny światowej. Okres „panowania Austriaków” na wzgórzu jest w historii całego założenia mało rozpoznany, ale możliwy do pogłębienia dzięki zachowanym, a dotychczas w literaturze przedmiotu nie poddanym kompleksowej analizie planom sytuacyjnym i inwentaryzacji z lat 1883-1904³.

We wszystkich publikacjach poświęconych dziejom Jarosławia zawsze sporo uwagi poświęcano opactwu benedyktyńskiemu, ponieważ jego losy na stałe wrosły w historię miasta. Niewiele jednak miejsca poświęcono użytkownikom Wzgórza św. Mikołaja po kasacie zakonu. W większości opracowań jego historia z lat 1782-1914 jest krótko wzmiankowana⁴. Nieco szerzej ten okres opisał Mieczysław Orłowicz w swoim przewodniku po Jarosławiu⁵. Wskazał nowe funkcje zabudowy na mikołajowym wzgórzu, lecz nie podał konkretnej jej lokalizacji i rozplanowania przestrzennego. Problematykę tę podjęła dopiero Zofia Bieńkowska w rozprawie dotyczącej analizy stylistycznej kościoła i klasztoru. Mimo iż problem zagospodarowania terenu autorka potraktowała jako temat poboczny, to dokonana analiza – na podstawie planów katastralnych miasta Jarosławia oraz przekazów ikonograficznych opactwa – jest pierwszą próbą zmierzenia się z tym tematem i rozpoznania zmiany funkcji istniejących już budynków oraz nowej, austriackiej zabudowy⁶. Sprawa zagospodarowania wzgórza została także jako temat poboczny poruszona przez Lidię Klupsz w opracowaniu dotyczącym wyciecznych konserwatorskich do remontu murów i baszt benedyktyńskiego opactwa. Jest to pierwsze i jedyne dotychczas opracowanie oparte na wybranych planach sytuacyjnych⁷. Po raz kolejny problem zagospodarowania Wzgórza św. Mikołaja podjęli Anna Socha oraz



Marek Gosztyła w pracy poświęconej przemianom przestrzennym i architektonicznym, jakie zachodziły na Wzgórzu św. Mikołaja od wczesnego średniowiecza do czasów współczesnych⁸. Przy tak szerokim ujęciu czasowym tematu okres galicyjski został omówiony zwięźle, przede wszystkim zaś zwrócono uwagę na zmiany funkcji ówczesnie istniejącej zabudowy.

Zupełnie nowe światło na zagospodarowanie przestrzenne terenu dawnego opactwa rzucają plany sytuacyjne Wzgórza św. Mikołaja i plany inwentaryzacyjne z lat 1883-1904.

Wojskowa Komisja Mundurowa (Monturus Commission) na Wzgórzu św. Mikołaja

Na mocy dekretu kasacyjnego cesarza Józefa II, ogłoszonego 6 września 1782 roku, klasztor Panien Benedyktynki w Jarosławiu został zamknięty, a niemały benedyktyński majątek – nieruchomości i dobra ruchome – sprzedany na licytacjach. Siostry w ciągu pięciu miesięcy musiały opuścić klasztor. Kolejny dekret, z 15 listopada 1783 roku, nakazywał zamknięcie kościoła. Zgodnie z istniejącą w monarchii habsburskiej tendencją dawne opactwo benedyktyńskie stało się znakomitym zapleczem dla potrzeb garnizonu wojskowego. Na Wzgórzu św. Mikołaja umieszczona została Wojskowa Komisja Mundurowa. Zabudowania klasztorne przeznaczono na warsztaty, a kościół na magazyn⁹. Wytwórnia mundurów – dająca zatrudnienie dużej liczbie mieszkańców miasta – miała wielki wpływ na rozwój ekonomiczny i gospodarczy ówczesnego Jarosławia.

Czy w okresie komisji mundurowej nastąpiły zmiany zagospodarowania przestrzennego wzgórze? Na tak sformułowane pytanie trudno odpowiedzieć jednoznacznie, bowiem liczne zabudowania benedyktyńskie, opisane w sprawozdaniach z wizytacji biskupa Wacława Sierakowskiego z lat 1748-1757, mogły ulec rozbiórce lub destrukcji (już w trakcie wizytacji wiele z nich znajdowało się w nienajlepszej kondycji)¹⁰. Potwierdzeniem takiego stanu jest mapa dóbr księcia Adama Czartoryskiego wraz z planem miasta Jarosławia z 1808 roku¹¹ (il. 1). W obrębie murów, poza kościołem i klasztorem, widoczne są tylko cztery budynki: dawna rezydencja kapelanów i dom gościnny przy południowym murze opactwa, budynek przy murze na północ od baszty bramnej oraz budynek przy murze północnym, na wysokości zachodniego skrzydła klasztornego.

Na katastrze miasta Jarosławia z 1849 roku wyraźnie widoczne jest już trzecie skrzydło klasztoru oraz przybudówka przy skrzydle zachodnim na osi wejścia. Ponadto po bokach baszty bramnej usytuowane są dwa mniejsze, wydłużone budynki¹². Taki stan świadczy wyłącznie o adaptacji istniejących obiektów na potrzeby komisji mundurowej i braku nowej zabudowy. Utrzymał się on zapewne do końca lat 60. XIX wieku, kiedy to komisję mundurową przeniesiono do pojezuickiego budynku przy kolegiacie pw. Bożego Ciała (na obecnym pl. ks. Piotra Skargi), a mikołajowe wzgórze zostało zajęte przez wojsko i nazwane Anna Kasarne, czyli koszary Anny¹³.

Zmiana funkcji i zagospodarowania Wzgórza św. Mikołaja miały pośredni związek z cesarskimi rozstrzygnięciami dotyczącymi linii fortyfikacyjnej San–Dniestr i roli Jarosławia, jaką on na tej linii odgrywał.

1. Mapa dóbr ks. A.K. Czartoryskiego, 1808, fragment, zbiory Biblioteki Muzeum w Jarosławiu, Inwentarz Map i Planów, nr 84. Repr. H. Górecki

1. Map of Rev. A.K. Czartoryski's premises, 1808, fragment, collection of the Library of the Museum in Jarosław, Maps and Plans Inventory, No. 84. Reproduction: H. Górecki

2. Plan katastralny miasta Jarosławia, 1879, fragment, zbiory Biblioteki Muzeum w Jarosławiu, Inwentarz Map i Planów, nr 183/29. Repr. H. Górecki

2. Cadastre plan of the town of Jarosław, 1879, fragment, collection of the Library of the Museum in Jarosław, Maps and Plans Inventory, No. 183/29. Reproduction: H. Górecki

3. Plan sytuacyjny koszar Anny, 1883, fragment, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, sygn. 3909. Repr. H. Górecki

3. Site plan of St. Anna's barracks, 1883, fragment, Archives of the Voivodship Office for Monument Protection, File No. 3909. Reproduction: H. Górecki

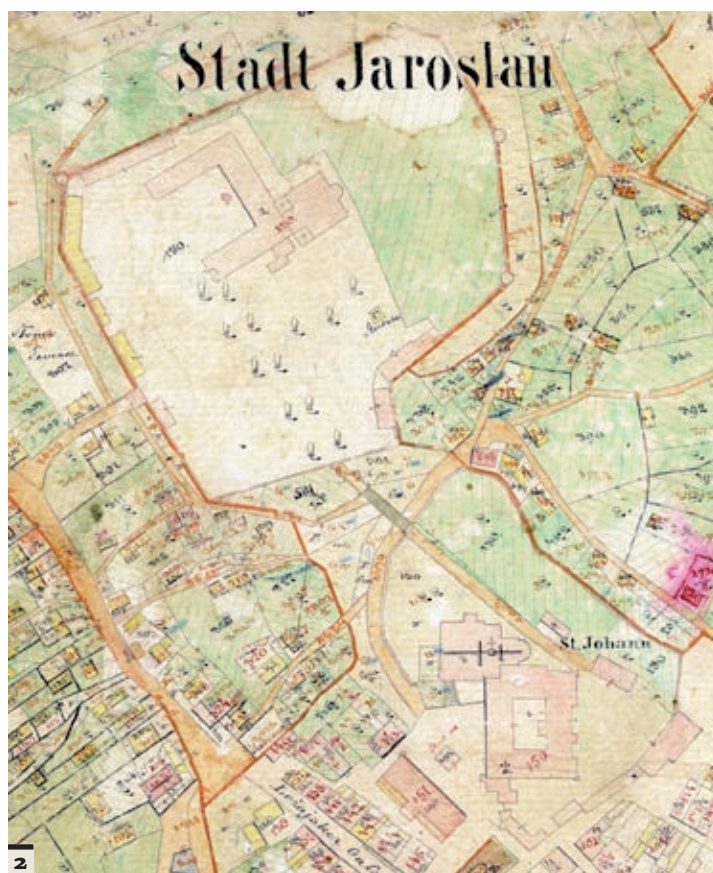
W dniu 28 lutego 1871 roku zapadła ostateczna decyzja o lokalizacji twierdzy w Przemyślu, a Jarosławowi przydzielono funkcję wspomagającą i magazynową dla tej warowni¹⁴. Prace przygotowawcze przy umacnianiu Jarosławia rozpoczęły się w 1881 roku, a wraz z nimi rozpoczęto budowę nowych koszar i magazynów wojskowych. Na potrzeby garnizonu prowadzono też prace adaptacyjne przy istniejącej zabudowie. Szczególne znaczenie dla jego funkcjonowania w Jarosławiu miało wprowadzenie w 1882 roku nowej dyslokacji wojsk, w wyniku której utworzony został 90 pułk piechoty¹⁵.

Koszary Anny na Wzgórzu św. Mikołaja

Po zajęciu wzgórza przez wojsko w szybkim tempie nastąpiła adaptacja całego założenia pobenedyktynskiego do nowych potrzeb. Zmiany w jego zagospodarowaniu wykazuje już kataster z 1879 roku¹⁶ (il. 2). Poza kościołem i trójskrzydłowym klasztorem widoczne są na nim dawna rezydencja kapelanów i dom gościnny dewotek, a także jeden murowany budynek na południe od baszty bramnej i drugi ulokowany wzdłuż muru północnego, pomiędzy basztami drugą a trzecią. Na północ od baszty bramnej rozciąga się wzdłuż muru nowa zabudowa drewniana. Taki stan potwierdza także plan sytuacyjny opactwa zamieszczony na inwentaryzacji baszty czwartej (zwanej przez benedyktyńki fruktową) z 1883 roku (il. 3). Została ona przez austriackie wojsko zaadaptowana na magazyn amunicji piechoty¹⁷.

Kilka lat później zagospodarowanie wzgórza wygląda już zdecydowanie inaczej, co wykazuje pochodzący z 1890 roku plan sytuacyjny koszar Anny i koszar Klasztornych, czyli koszar zlokalizowanych w obrębie murów benedyktyńskich i na terenie dawnego założenia jezuitów (przy kolegiacie pw. Bożego Ciała) (il. 4). Wyraźnie określa on nową funkcję i rozplanowanie przestrzenne założenia¹⁸.

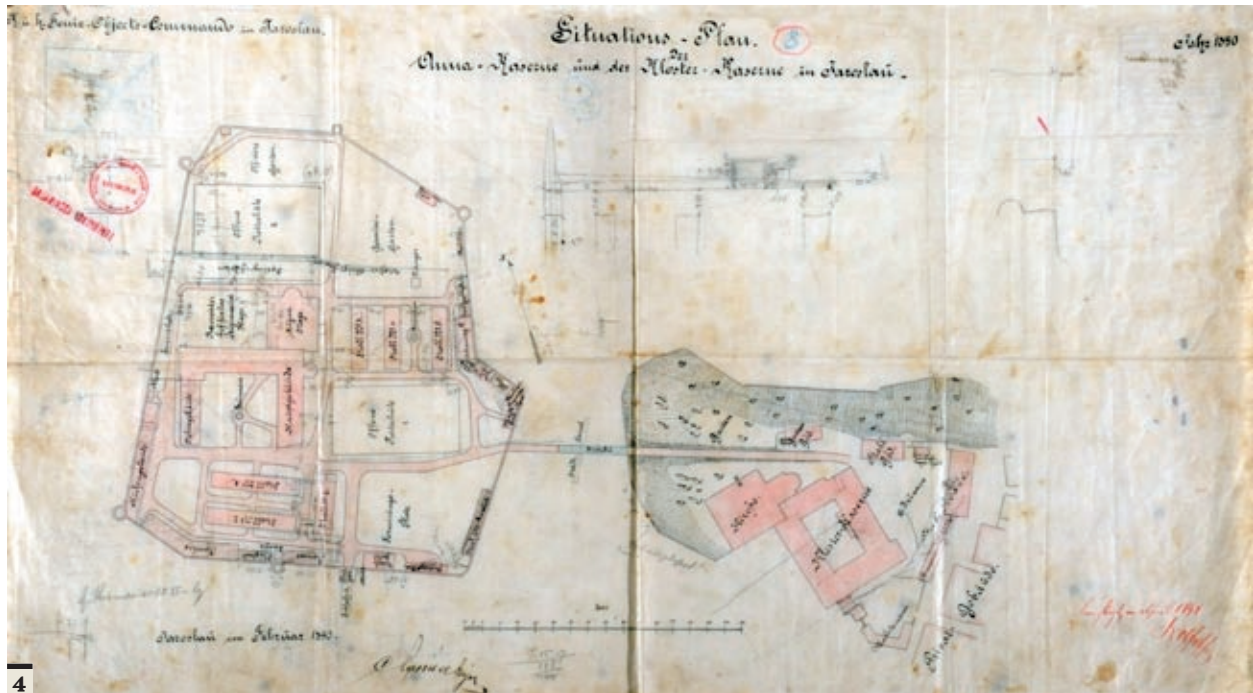
Główna oś kompozycyjna koszar została wyznaczona na linii biegnącej od baszty bramnej ku wschodowi oraz z północy na południe (na 1/3 wysokości osi głównej) w kierunku sąsiedniego Wzgórza św. Jana, gdzie mieściły się koszary Klasztorne oraz budynek sztabu głównego, zlokalizowany na tyłach kolegium jezuitckiego (obecnie ul. Jezuicka 3 – Zespół Szkół



Sztuk Plastycznych). Obydwa wzgórza połączone zostały nowym mostem, ułatwiającym komunikację między koszarami.

Baszta bramna i strażnica

Główne wejście koszarowego założenia nadal znajdowało się pod basztą bramną. Z zachowanej inwentaryzacji z 1884 roku¹⁹ wynika, że jej bryła, znana z opisów powizytacyjnych biskupa Wacława Sierakowskiego, niewiele zmieniła się od połowy XVIII wieku. Zatem



warto przypomnieć jej wygląd, by wysledzić wszystkie podobieństwa i różnice. W połowie XVIII wieku baszta była „w kwadrat muirowana, z dwoma piętami, dachówką nakryta”. Drzwi miała „jedne wielkie z zawiasami i hakami grubemi których zamek jest jeden z zasuwą okrągłą y zaporą żelazną. (...) Druga furtka przy tychże samych niewielka także drzwi swoje z haczykami, zawiasami y zamkiem na wewnątrz się zamykającymi. Marna ta furtka nie chadza. (...) Brama zaś sama co do murów spodem jest z kilkoma okienkami albo z dziurami jakie do armat bywają w murach”. Schody prowadzące na pierwsze piętro bramy były zniszczone, bowiem, jak czytamy dalej w sprawozdaniu z wizytacji: „stopniów nie masz”, ale drzwi do schodów „są na zawiasach”, zaś otworzywszy je „kilka deszczek nie dostaje”. Generalnie schody znajdowały się w bardzo złym stanie technicznym, kwalifikującym je „do reperacy”. Z dalszej treści przytoczonego dokumentu wynika, że „Idąc w górę po schodach jest ganek Zbalskami Tokarskimi rzadkimi (...) na dziedziniec do Panien obrócony, staroświecki”. Na tym zaś ganku „ile razy która Dziewka klasztoru służebna czyli do miasta czyli zamąż idzie zwykli się muzykanci na dzieńdobry i nadobranoc na Cymbały i Skrzypki grać”²⁰.

Zgodnie z przywołaną inwentaryzacją w końcu XIX wieku była to nadal baszta dwukondygnacyjowa, kryta dachem dwuspadowym, zamykana drewnianymi wrotami oraz małą furtką przy południowej szarpie. Na górnej jej kondygnację od strony dziedzińca

wewnętrznego prowadziły przylegające do muru drewniane, wąskie, zadaszone schody i ganek. Taki stan potwierdza fotografia wykonana z wieży opactwa w 1890 roku²¹ (il. 5). Ponieważ stan zachowania baszty jest całkiem zadowalający, a ganek zdecydowanie węższy od pierwotnego, jaki opisywał biskup Sierakowski, jest to zapewne widok po jej remoncie i budowie nowych schodów.

We wspomnianej inwentaryzacji interesujące jest drugie wejście do baszty, po drewnianych schodach od wnętrza bramy, przy narożniku północno-wschodnim, o którym nie wspomina w skrupulatnym opisie biskup Sierakowski. Otwór wejściowy wprowadzony został w podłodze wąskiej sieni II kondygnacji²², na której znajdowały się dwie izdebki z oknami wychodzącymi na ul. Benedyktyńską oraz jednym oknem ku północy. Wejście to miało zapewne usprawnić komunikację pomiędzy poziomami baszty i jest dowodem na to, że schody usytuowane od strony wewnętrznego dziedzińca nie stanowiły jedynej formy komunikacji.

Zaraz przy wewnętrznym murze, na prawo od baszty bramnej, zlokalizowana została strażnica. Na początku XX wieku był to parterowy, kryty dachem pulpitowym budynek z dwoma wąskimi sieniami. Pierwsza, prawie na osi budynku, prowadziła do pokoju dla straży i oficera, z drugiej natomiast wchodziło się do trzech pokojów jednoosobowych, wydzielonych przy południowej ścianie budynku. W narożniku, tuż przy baszcie bramnej, umieszczony był wychodek²³.

Kościół i klasztor

Kościół pw. św. św. Mikołaja i Stanisława Bpa, z zachowanym jeszcze wówczas bogatym wystrojem sztuka-torskim i malarskim, przeznaczony został przez Austriaków na magazyn wojskowy (skład mundurów). Tadeusz Szydłowski, opisując szkody wyrządzone w czasie I wojny światowej na terenie Małopolski i Rusi Czerwonej, przypomina o „szpetnej, blaszanej tablicy z orłem austriackim” wiszącej nad znakomitym, późnorennesansowym portalem oraz napis: „Augmentationsmagazin”²⁴. Mieczysław Orłowicz przytacza natomiast napis: „Haumagazine”²⁵. Wedle autora przewodnika po Jarosławiu kościół pełnił funkcję magazynu siana. Pomijając te niuanse, należy jednak podkreślić, że funkcja sakralna świątyni została zbezczeszczona, a jej wnętrze zniszczone.

Skrzydła klasztorne w dalszym ciągu miały służyć celom mieszkalnym, stąd też ich układ wewnętrzny niewiele się zmienił, a wszystkie dokonane zmiany ograniczyły się w praktyce do wymurowania ścianek działowych i zamurowania lub przeniesienia w inne miejsce otworów drzwiowych²⁶. Jednak w stosunku do pierwotnej funkcji obiektu zdecydowanie musiały się zmienić warunki mieszkaniowe, bowiem zachowane plany – poziome rzuty kościoła i klasztoru z wyznaczonymi miejscami na łóżka – potwierdzają spore zaludnienie²⁷. W dolnej kondygnacji skrzydła zachodniego dawne cele benedyktyńskie mieściły od 8 do 10 łóżek, natomiast w skrzydle północnym nawet do 14. Na pokoje dla żołnierzy zaadaptowane zostały również pomieszczenia pod wieżami kościelnymi i emporą północną. W dolnej kondygnacji zakwaterować można było łącznie ponad 190 żołnierzy. Trudne warunki bytowe panowały również na I piętrze, gdzie znacznie mniejsze cele wyposażone zostały w 4 do 6 łóżek, a sala na zakończeniu skrzydła



5

północnego mieściła ich aż 25. Na cele kwaterunkowe wykorzystano także pomieszczenia wieży oraz empory: południową i północną. Łącznie na I piętrze mogło zamieszkać prawie 130 osób, a zatem w całym klasztorze – około 320 żołnierzy. Taki stan świadczy o maksymalnym wykorzystaniu przestrzeni kościelno-klasztornej na kwaterunek załogi wojskowej. W każdym pokoju mieszkalnym wyznaczone było również, widoczne na planie, miejsce na umywalnię. Średnio na jednego żołnierza w sali mieszkalnej przypadało około 2,5 m³ wolnej przestrzeni. Nie były to zatem warunki komfortowe. Jednoosobowe pokoiki przeznaczone dla oficerów znajdowały się tylko w strażnicy przy baszcie bramnej. Dowództwo stacjonowało zapewne w budynku głównym koszar przy ul. Jezuickiej, to jest na tyłach dawnego kolegium jezuickiego.

Wychodki dla żołnierzy, poza tymi urządzonymi przy murach, znajdowały się w aneksie zachodniego skrzydła klasztoru, na osi korytarza skrzydła północnego. Prostokątny aneks, wysunięty na szerokość wieży kościelnej, widoczny jest już na katastrze miasta z 1849 roku²⁸. Przywołane plany sytuacyjne z 1883 i 1890 roku przedstawiają aneks na planie ośmioboku, jednak na inwentaryzacji kościoła i klasztoru z 1884 roku występuje dobudówka zamknięta trapezoidalnie. Taką właśnie realizację potwierdzają widoki umieszczone na kartach pocztowych z początku XX wieku.

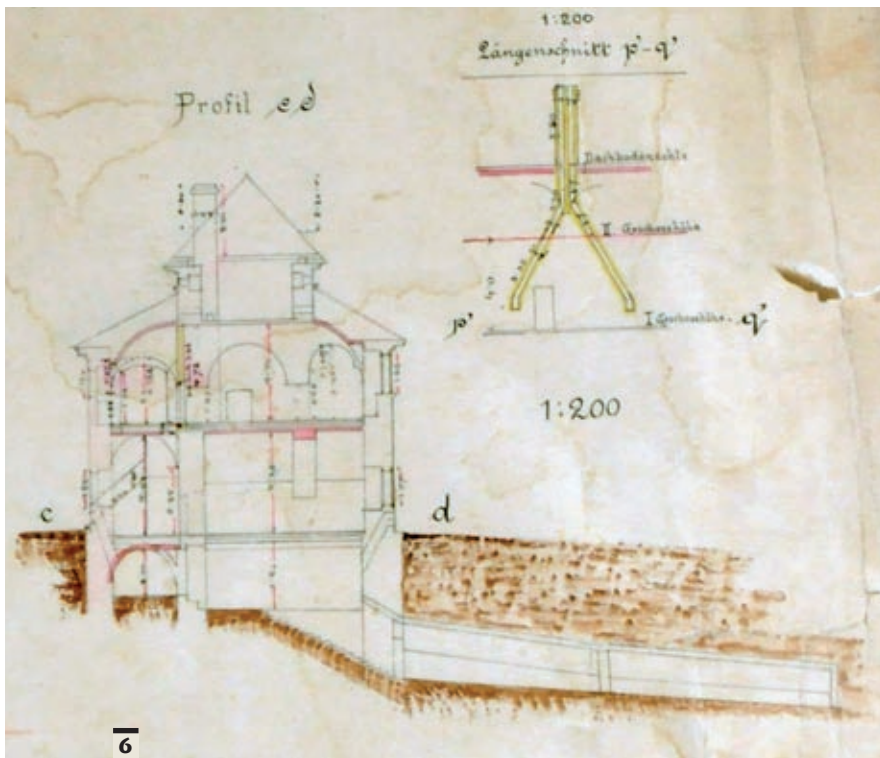
Trzecie skrzydło klasztoru – prostopadłe do północnego – stanowiące parterowy budynek, nazwany na omawianym planie bocznym, widoczne jest już na katastrze z 1849 roku. O jego rozplanowaniu wspomina wprawdzie Ignacy Rychlik²⁹, ale dopiero plan sytuacyjny z 1890 roku pozwala rozczytać szczegółowo jego układ wewnętrzny. Budynek przyległy bezpośrednio do klasztoru rozdzielony był wąską sienią z wejściem od południa (z dziedzińca wewnętrznego),

4. Site plan of St. Anna's barracks and Klasztorne barracks, 1890, fragment, Archives of the Voivodship Office for Monument Protection, File No. 3909. Reproduction: H. Górecki

4. Plan sytuacyjny koszar Anny i koszar Klasztornych, 1890, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, sygn. 3909. Repr. H. Górecki

5. Widok z wieży kościoła, 1890, zbiory fotograficzne Muzeum w Jarosławiu, nr 455. Repr. H. Górecki

5. View from the church tower, 1890, photograph collection of the Museum in Jarosław, No. 455. Reproduction: H. Górecki



które prowadziło do dwu pokoiów oraz wejściem od północy, prowadzącym do jednej izby. Na zachód od sieni rozciągało się prawie 28-metrowe skrzydło z dwoma pomieszczeniami: małą salką (z wejściem od dziedzińca) oraz dużą salą (z wejściem od północy), która służyła prawdopodobnie żołnierzom za jadalnię. Budynek usytuowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań kuchennych, zlokalizowanych przy murze północnym, o których mowa w dalszej części.

Centralnie, na dziedzińcu pomiędzy skrzydłami klasztoru, znajdowała się studnia, do której wytyczone zostały ścieżki prowadzące od każdego ze skrzydeł.

Interesująca jest jeszcze sprawa tajemniczego i niewyjaśnionego dotychczas przejścia podziemnego w skrzydle północnym klasztoru, które wedle przekazów ustnych miało prowadzić za mury opactwa i stanowić drogę ucieczki w razie niebezpieczeństwa. Rzeczywiście na zachowanym przekroju pionowym skrzydła północnego wrysowany jest podziemny korytarz, zlokalizowany w trzeciej piwnicy od południowej strony, z wejściem po schodach ulokowanych na poziomie około 4,5 m poniżej gruntu (schody oraz drzwi istnieją do dnia dzisiejszego, korytarz przypuszczalnie również). W świetle inwentaryzacji, korytarz o wysokości około 2 m ciągnie się, nieznacznie obniżając poziom posadowienia, przez około 19 m prostopadle do klasztoru⁶. Jego koniec sięga do,

mniej więcej, wysokości połowy nawy kościoła. Nie było to więc podziemne wyjście za mury opactwa, bowiem do murów prowadzi jeszcze długa droga. Przepuszczalnie podziemny korytarz pełnił rolę piwnicy-magazynu-spiżarni na żywność, zapewniającej stałą, niską temperaturę (tego rodzaju właściwości panujące w podziemnych wyrobiskach lessowych były znane i wykorzystywane przez mieszczan już w okresie słynnych jarmarków jarosławskich, których największy rozkwit przypada na XVI i XVII wiek) (il. 6).

Stajnie dla koni, dawne rezydencje kapelanów i dewotek

Potrzeby wojska wyznaczyły kierunek dalszego zagospodarowania wzgórza. Na południe od kościoła zlokalizowane zostały, równoległe do siebie, trzy stajnie dla koni. Były to budynki na planie wydłużonego prostokąta, kryte dachem dwuspadowym, łamanym. Poddasza spełniały funkcję magazynową – służyły jako skład siana i słomy. Pomiędzy dwoma ostatnimi stajniami usytuowana była studnia⁷, a nieco dalej na wschód znajdowało się miejsce na składowanie obornika.

Stojący w pobliżu stajen, ale już przy południowym murze dawnego opactwa, sześciokolumnowy, dwutraktowy budynek z wejściami po obydwu stronach – dawna rezydencja kapelanów – zaadaptowany został na magazyn. Do jego wschodniej ściany przylegała kuźnia złożona z trzech pomieszczeń. Po stronie zachodniej znajdował się dawny dom gościnny, tzw. rezydencja dewotek, w którym umieszczono pralnię i kuchnię. Był to wówczas budynek dwukondygnacyjny,

6. Przekrój pionowy północnego skrzydła klasztoru, 1884, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, sygn. 3909. Repr. H. Górecki

6. Vertical section of the north wing of the monastery, 1884, Archives of the Voivodship Office for Monument Protection, File No. 3909. Reproduction: H. Górecki

7. Fragment południowego muru z pozostałościami stajni. Fot. J. Stęchły

7. Fragment of the south-facing wall with ruins of a stable. Photo: J. Stęchły

jednotraktowy, dwuosioowy, z dobudowaną od wschodu wąską klatką mieszczącą schody prowadzące na I piętro³². Na pionowym przekroju obiektu wyraźnie widoczne są drewniane stropy i piec kuchenny na piętrze, natomiast na poziomym rzucie – urządzenia pralni umieszczonej na parterze³³. Obydwa budynki: magazynowy (dawna rezydencja kapelanów) i pralniczo-kuchenny (dawny dom gościnny zwany rezydencją dewotek) połączone były zadaszeniem.

Dalej, na zachód od domu gościnnego, tuż przy murze, znajdował się skład na uprzęże dla koni oraz mały budynek stajenny. Do dzisiaj tę funkcję potwierdzają pozostałości jednego metalowego i kilku ceramicznych żłobów mocowanych w murze oraz koluch



służących do przywiązywania koni (il. 7). Tuż przy stajni znajdowała się brama boczna prowadząca na most, a za nią przyległe do muru zadaszenia ochronne na sprzęt wojskowy, wyposażone w dachy pulpito-we wsparte na drewnianych podporach. Przy murze zachodnim, w bezpośrednim sąsiedztwie strażnicy, wybudowany został kolejny parterowy budynek przeznaczony na skład (magazyn) między innymi zboża dla koni. Przy murze, za budynkiem strażnicy i basztą bramną, usytuowane zostały zajezdnie na furgony (w formie zadaszenia), rozdzielone pośrodku gnojownikami. Przed nimi zlokalizowane zostały trzy kolejne budynki przeznaczone na stajnie: jeden równoległy do głównej osi całego założenia oraz dwa pozostałe usytuowane prostopadłe do niego. Część gospodarczą od budynków kuchennych wzniesionych wzdłuż muru północnego, pomiędzy basztą trzecią a czwartą, oddzielał pas zieleni. Za kuchnią znajdował się kolejny wychodek i mały plac ćwiczeń. Dziedziniec pomiędzy północnym skrzydłem klasztoru a kościołem

zarezerwowany był dla potrzeb pułku piechoty oraz do siodłania koni. W obrębie północno-wschodniej części całego założenia urządzono ujeżdżalnię oraz wydzielono wąski pas zieleni przy murze – tzw. ogród dla oficerów. Znajdujący się po przeciwnej stronie południowo-wschodni kwartał koszar przeznaczono na ogród warzywny. Stojący przy murze budynek na różnego rodzaju sprzęt nazywano składzikiem. Na planie sytuacyjnym zaznaczono nawet miejsce rozsadnika, co świadczy o skrupulatnej rejestracji wszystkich elementów składowych koszar. Wyznaczoną sieć dróg i ścieżek podkreślały (widoczne na archiwalnych fotografiach i kartach pocztowych) bariery oraz płotki wydzielające poszczególne obszary. Jak widać, rozplanowanie przestrzenne całego założenia było przemyślane tak precyzyjnie, że cały teren został w pełni wykorzystany dla potrzeb wojska.

Most pomiędzy Wzgórzem św. Mikołaja i Wzgórzem św. Jana

Główne wejście do koszar Anny stanowiła baszta bramna usytuowana od strony ul. Benedyktyńskiej. Druga brama, gospodarcza, komunikująca klasztor z miastem od strony południowej i znajdująca się pod rezydencją kapelanów, z uwagi na zły stan zachowania nie wspomagała już systemu komunikacyjnego³⁴. W pobliżu tej bramy powstał nowy most, łączący Wzgórze św. Mikołaja ze Wzgórzem św. Jana, czyli z koszarami Klasztornymi. Został on wybudowany w miejscu już istniejącego przejścia. Wzmiankowane jest ono w archiwaliach jako brama pomiędzy siódmą a ósmą basztą, z drewnianym mostem, prowadzącym do małego cmentarza jezuickiego. W połowie XVIII wieku brama ta określona była już tylko jako nowa furтка zamykana na klucz, być może połączona funkcjonalnie z nowym mostem³⁵. Wiek później, w czasach „stacjonowania” komisji mundurowej na wzgórzach, brama ciągle funkcjonowała, zaś most, a raczej mostek, nadal służył komunikacji pieszej. Była to budowla drewniana, wzmocniona murywanymi z cegły podporami, a po bokach ujęta balustradą z prostych elementów rozdzielonych słupkami krytymi czterospadowymi daszkami. Tak wygląda ona na rycinie zamieszczonej w „Przyjacielu Ludu” z 1846 roku³⁶ (il. 8). Według tego wizerunku most zamykany jest drewnianymi wrotami o konstrukcji deskowej na



8

skos, zamkniętymi półkoliście i sięgającymi nieco ponad mur. Jednakże widok ten w świetle *Raports Plan* z 1885 roku nie w pełni wydaje się być wiarygodny³⁷, gdyż stary most na tym planie wydaje się być mocną, drewnianą konstrukcją umiejscowioną w przestrzeni nad parowem, wspartą podporami osadzonymi na murowanych bazach oraz murowanych przyczółkach na obydwu stokach (łącznie siedem podpór). Nowy most na przywołanym planie, już o metalowej konstrukcji i pozbawiony drewnianych podpór, wsparty jest wyłącznie na murowanych przyczółkach (il. 9). Z fotografii archiwalnej, datowanej na około 1920 rok, wynika, że zamknięty był on drewnianą, ażurową bramą ujętą po bokach lizenami wspierającymi trójkątny, zachowany do dnia dzisiejszego naczółek (il. 10). W międzykoszarowej komunikacji most miał istotne znaczenie, przede wszystkim przyśpieszał i ułatwiał pokonanie odległości dzielącej wzgórze. Dlatego też ten stary, drewniany, został tak szybko zastąpiony przez wojska austriackie nowym, metalowym.

Na wspomnianej fotografii widoczny jest pod mostem, w murowanym przyczółku wzmacniającym stok, otwór, który należałoby połączyć z kanałem widocznym na planie z 1897 roku³⁸. Kanał ten, zlokalizowany na niewielkiej głębokości pod powierzchnią ziemi w bezpośrednim sąsiedztwie mostu, został

prawdopodobnie zaprojektowany i zrealizowany w celu odprowadzania wody opadowej z koszar Anny. Właściwa gospodarka wodna na wzgórzu miała ogromne znaczenie, a kanał świadczy między innymi o świadomym i pragmatycznym gospodarowaniu przez Austriaków założeniem zlokalizowanym na wzniesieniu o stromych stokach, które już w XVIII wieku dla uniknięcia dalszych awarii murów obronnych musiały być wzmacniane dolnym murem oporowym. Metalowa konstrukcja mostu, pierwotnie z drewnianym podestem, przetrwała do lat 70. XX wieku, po czym została rozebrana (il. 11).

8. Rycina z widokiem na opactwo benedyktyńskie, zbiory fotograficzne Muzeum w Jarosławiu, nr 785. Repr. H. Górecki

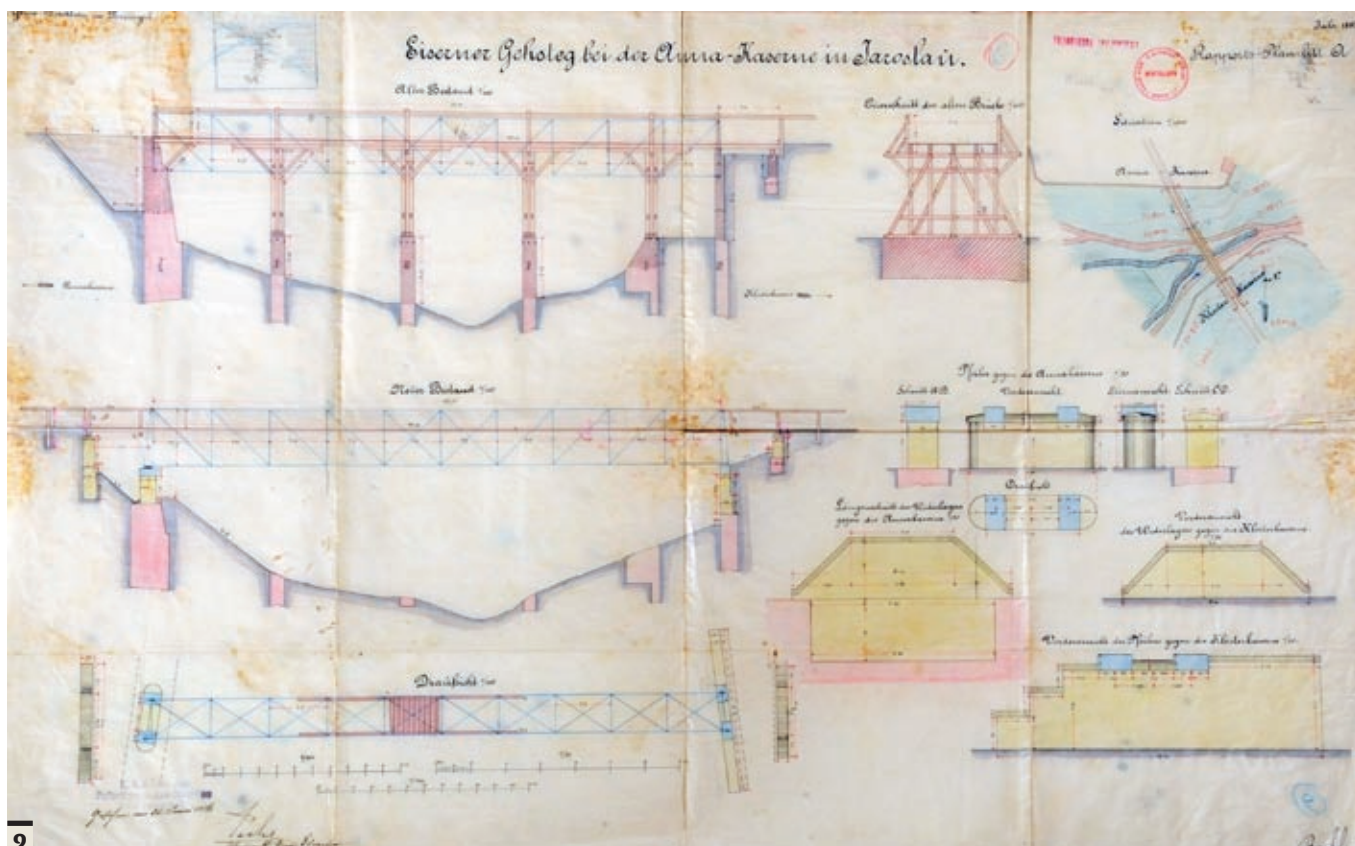
8. Drawing presenting the view on St. Benedict's Abbey, photograph collection of the Museum in Jarosław, No. 785. Reproduction: H. Górecki

9. Plan sytuacyjny mostu łączącego koszary Anny i koszary Klasztorne oraz pionowy przekrój konstrukcji starego i nowego mostu, 1885, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, sygn. 3909. Repr. H. Górecki

9. Site plan of the bridge connecting St. Anna's and Klasztorne barracks and vertical section of the structure of the old and new bridges, 1885, Archives of the Voivodship Office for Monument Protection, File No. 3909. Reproduction: H. Górecki

10. Widok na most prowadzący do dawnego opactwa benedyktyńskiego, ok. 1920, zbiory prywatne. Repr. J. Stęchły

10. View on the bridge to the former St. Benedict's Abbey, approx. 1920, private collection. Reproduction: J. Stęchły



Problematyka ochrony „pokoszarowego dziedzictwa”

Okres panowania Austriaków na wzgórzu, chociaż interesujący, nie należy do chlubnych dziejów tego szczególnego miejsca. Zmiany dokonane w trakcie użytkowania dawnego opactwa przez austriackiego zaborcę stanowiły od samego początku nawarstwienie negatywnie działające na wczesnobarokowe założenie kościelno-klasztorne, niemożliwe do zaakceptowania przez służby konserwatorskie po I wojnie światowej. Obiekt, z uwagi na wysoką rangę architektoniczną i artystyczną, budził żywe zainteresowanie Urzędu Konserwatorskiego we Lwowie i ówczesnego Konserwatora Zabytków Sztuki i Kultury Józefa Piotrowskiego, ponadto Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu oraz Magistratu Miasta Jarosławia. Obowiązek ratowania tego zabytku, „należącego do najwybitniejszych w Polsce, którego zupełna odbudowa i najtroskliwsza konserwacja i należyte użytkowanie jest ważnym ogólnonarodowym postulatem kulturalnym”³⁹, jak napisał konserwator Józef Piotrowski w piśmie do generała Wacława Wiczorkiewicza, spadł na barki Dowództwa Dywizji Wojsk Polskich w Jarosławiu.

Podjęte przez wojsko zaraz po wojnie dość szeroko zakrojone prace remontowe i konserwatorskie nadzorowane były przez porucznika inż. Zygmunta



Krzysika. Objęły one naprawę największych szkód wyrządzonych przez Austriaków w czasie, gdy świątynia służyła jako magazyn oraz podczas działań wojennych⁴⁰. W rezultacie wykonano w kościele najpilniejsze roboty remontowo-budowlane oraz konserwację sztukaterii i malowideł na sklepieniu. Ich renowacją w latach 1921-1922 zajmowały się malarki Zofia Baudouin de Courtenay i Helena Schramówna, zaś renowacją sztukaterii rzeźbiarz Edmund Pliszewski ze Lwowa⁴¹. Świątynia miała pełnić rolę kościoła garnizonowego, a w budynku klasztorным miało być zarezerwowane pomieszczenie dla kancelarii probostwa wojskowego i mieszkanie dla proboszcza. Od końca 1930 roku, na podstawie umowy zawartej pomiędzy wojewodą lwowskim a prowincjałem Towarzystwa



Salezjańskiego, część założenia („kościół z klasztorem oraz placem otaczającym budynki z wyjątkiem części ogrodu, która jest w używaniu Władz wojskowych”) została wypożyczona na okres 50 lat Towarzystwu Salezjańskiemu celem utworzenia „zakładu wychowawczego dla ubogiej młodzieży”⁴². Warunkiem dzierżawy było między innymi wykonanie prac remontowych, zgodnie z załączonym do umowy kosztorysem, w terminie do końca listopada 1940 roku. Jak wykazują materiały archiwalne, zwłaszcza protokół z 4 stycznia 1939 roku⁴³, stan zachowania poszczególnych obiektów po dziewięciu latach od momentu zawarcia umowy był krytyczny. Prace renowacyjne realizowane były w tym okresie tylko przez wojsko. Prowadzone były w obrębie murów obronnych i baszt, według projektu i pod kierunkiem architekta Mieczysława Dobrzańskiego⁴⁴. Polegały one na odbudowie korony murów, uzupełnieniu i wzmocnieniu ich fragmentów, a także częściowej odbudowie górnych kondygnacji baszt, drewnianych ganków i dachów⁴⁵.

Z powodu niewywiązania się Towarzystwa Salezjańskiego z zobowiązań remontowych, a jednocześnie z uwagi na dogodny dla wojska położenie byłego opactwa benedyktyńskiego, doszło do rozwiązania umowy. Towarzystwo Salezjańskie zrezygnowało z dzierżawy, zaś całe założenie od 4 stycznia 1939 roku przeszło w ręce wojska polskiego, a kilka miesięcy później, niestety, wojska niemieckiego. W czasie II wojny światowej klasztor i mikołajowe wzgórze stały się miejscem kaźni, a przed wycofaniem się okupanta zostały spalone. W 1947 roku Ministerstwo Kultury i Sztuki przekazało kompleks obiektów Państwowej Szkole

Budownictwa w Jarosławiu. Rozpoczął się wówczas stopniowy remont klasztoru z adaptacją na internat, remont dawnych rezydencji dewotek i kapelanów, łącznie z częściową rozbiórką „kapelanówki” i adaptacją na łaźnie i pralnie, a także remont baszt i murów⁴⁶. Prace te były właściwie kontynuacją remontu rozpoczętego przez wojsko polskie po I wojnie światowej, w oparciu o dokumentację Dobrzańskiego, przy jednoczesnym dostosowaniu wnętrza na potrzeby szkoły budowlanej⁴⁷. Pod koniec lat 80. XX wieku do renowacji dawnego opactwa benedyktyńskiego w Jarosławiu przymierzył się potężny i słynny wówczas w całej Polsce Kombinat Rolno-Przemysłowy IGLOOPOL z Dębicy. Działania zmierzające do adaptacji pobenedyktyńskiego klasztoru na hotel o wysokim standardzie ograniczyły się jednak tylko do inwentaryzacji, badań oraz wyburzenia spychaczami kilkudziesięciu metrów XVII-wiecznego muru obronnego. Opuszczone na kilka lat dawne opactwo benedyktyńskie niszczało. Dopiero w 1991 roku powróciło do Kościoła – przeszło na własność przemyskich sióstr benedyktynek, a w roku 1994 archidiecezji przemyskiej. Przy kościele został powołany wówczas Ośrodek Formacji Chrześcijańskiej im. Służebnicy Bożej Anny Jenke. Wraz ze zmianą właściciela rozpoczęła się, można by rzec, *fabrica ecclesiae* trwająca do dnia dzisiejszego. Od ponad dwudziestu lat prowadzone są bowiem intensywne prace remontowe, budowlane i konserwatorskie obejmujące kościół, jego wystrój i wyposażenie, dawny klasztor, dawną rezydencję dewotek, zabudowania przy murze na południe od baszty bramnej, a także samą basztę bramną i mury⁴⁸.

Jak się okazuje, kolejni właściciele i użytkownicy pobenedyktyńskiego opactwa wywarli ogromny wpływ na stan zachowania kompleksu albo poprzez jego ratowanie, albo degradację zarówno rozplanowania założenia, jak i zabytkowej substancji. Omówione szczegółowo przemiany architektoniczne i przestrzenne wzgórze w latach 1782-1914 nie znalazły przełożenia ani nie wywarły większego wpływu na decyzje podejmowane w trakcie prac renowacyjnych na przestrzeni XX i w pierwszym dziesięcioleciu XXI

11. Widok na most, koniec lat 70. XX w., zbiory fotograficzne Muzeum w Jarosławiu, nr 825. Repr. H. Górecki

11. View on the bridge, late 1970s, photograph collection of the Museum in Jarosław, No. 825. Reproduction: H. Górecki

wieku. Niewątpliwie w dużej mierze zdecydowały o tym zniszczenia wojenne i stan zachowania poszczególnych obiektów. Ówczesna (austriacka) zabudowa w postaci trzeciego skrzydła klasztornego, budynków stajennych, aneksu przy klasztorze i drewnianych depotów nie zachowała się. Poza tym podczas remontów prowadzonych zaraz po I wojnie światowej wszelkie nawarstwienia historyczne z czasów Wojskowej Komisji Mundurowej oraz koszarów austriackich stanowiły dla służb konserwatorskich przede wszystkim wartość deprecjonującą całość benedyktyńskiego założenia. Ich utrwalenie byłoby sprzeczne z panującymi wówczas założeniami i doktrynami. W kolejnych latach trudno było oczekiwać przywrócenia nawarstwień, wszelkie działania zmierzały raczej do przywrócenia stanu z czasów nowożytnych albo polegały na kreacji odbiegającej od historycznej formy.

Z „koszarowego” okresu pozostała do dnia dzisiejszego zabudowa biegnąca wzdłuż muru na południe od baszty bramnej. Została ona wprawdzie przekształcona podczas powojennych remontów, niemniej jednak wyznacza lokalizację dawnej wojskowej strażnicy i magazynu na zboże dla koni oraz przybliża gabaryt oryginalnych obiektów⁴⁹.

Prace remontowe na wzgórzu mikołajowym nadal trwają. „Pokoszarowe nawarstwienia” dają się jeszcze zauważyć, dlatego nie powinno się ich traktować wyłącznie jako wartości historycznej. Przy kolejnych decyzjach dotyczących postępowania konserwatorskiego, zwłaszcza w przypadku murów obronnych, należy bezwzględnie zachować świadectwa materialne z czasu Anna Kasarne. Do nich należą fragmenty terakotowych i metalowych końskich żłobów na południowym murze obronnym, portal prowadzący na nieistniejący most łączący Wzgórze św. Mikołaja ze Wzgórzem św. Jana i jego podpory na zboczu skarpy. Z uwagi na zachowany projekt mostu wskazana byłaby również jego rekonstrukcja. Należy mieć nadzieję, że zapisy w *Planie ochrony Jarosławskiego Parku Kulturowego* dotyczące przywrócenia „kładki” zostaną zrealizowane. ■

Jadwiga Stęchły, historyk sztuki, absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, w latach 1998-2008 pracowała w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemyślu, od 2008 r. jest pracownikiem Urzędu Miasta Jarosławia. Poza pracą zawodową zajmuje się badaniami nad zabytkami architektury świeckiej i sztuki sakralnej Jarosławia oraz problematyką ochrony konserwatorskiej.

Przypisy

- 1 W 1615 r., na prośbę Anny Ostrogskiej, biskup przemyski Stanisław Siciński położył kamień węgielny pod nowy kościół murowany, konsekrowany 28 kwietnia 1624 r., pw. św. Mikołaja i Stanisława Abpa.
- 2 Podstawowa literatura: I. Rychlik, *Klasztor i kościół PP. Benedyktyn w Jarosławiu*, Jarosław 1903; M. Orłowicz, *Jarosław, jego przeszłość i zabytki*, Lwów-Warszawa 1921; A. Broniewska, *Były klasztor Panien benedyktyn w Jarosławiu. Studium historyczno-architektoniczne i projekt adaptacji*, Wrocław 1959, niepublikowana praca magisterska, mpis w archiwum Muzeum w Jarosławiu (dalej MJ), Akta miasta Jarosławia, sygn. 421; Z. Głowacki, *Przewodnik historyczny po wzgórzu św. Mikołaja w Jarosławiu*, Jarosław 1997; T. Piekarczyk, *Zespół klasztorny SS. Benedyktyn w Jarosławiu. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, 1999, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemyślu (dalej arch. WUOZ); J. Hołub, *Dawne opactwo PP. Benedyktyn w Jarosławiu*, Jarosław 1999; K. Kieferling, *Kościół i klasztor PP. Benedyktyn w Jarosławiu. Rys historyczny*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, R. XII-XIII, 2000-2002, s. 193-219; Z. Bieńkowska, *Kościół i klasztor PP. Benedyktyn w Jarosławiu. Analiza stylistyczna*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, R. XII-XIII, 2000-2002, s. 221-241; A. Sroka (OFM), *Cztery lata Opactwa Benedyktyn w Jarosławiu 1611-2011*, Jarosław 2011; A. Socha, M. Gosztyła, *Przemiany przestrzenne oraz architektoniczne wzgórze św.*
- 3 Wszystkie analizowane plany znajdują się w zbiorach archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemyślu, w jednej teczce pod sygnaturą 3909 (dalej arch. WUOZ).
- 4 Por. przyp. 2, a także: F. Siarczyński, *Wiadomość historyczna i statystyczna o mieście Jarosławiu*, Lwów 1826, s. 129; J.S. Zubrzycki, *Miasto Jarosław i jego zabytki*, Kraków 1903, s. 36; K. Gottfried, *Ilustrowany Przewodnik po Jarosławiu*, Jarosław 1936, s. 36; K. Kieferling, *Krótką opowieść o mieście Jarosławiu w województwie podkarpackim leżącym*, Jarosław 2011, s. 46,49.
- 5 M. Orłowicz, jw., s. 106-108.
- 6 Z. Bieńkowska, jw., s. 238-240; sama autorka opracowania pamięta, że mogła korzystać z planów pozostających w archiwum WUOZ, lecz nie stanowiły one głównego tematu dociekań i nie podaje ich w bibliografii.
- 7 L. Klupsz, *Mury i baszty Opactwa benedyktyn w Jarosławiu. Wytyczne konserwatorskie*, Warszawa 2007, praca niepublikowana, mpis w archiwum Ośrodka Kultury i Formacji Chrześcijańskiej w Jarosławiu, brak sygn.
- 8 A. Socha, M. Gosztyła, jw., s. 42-58.
- 9 M. Orłowicz, jw., s. 58-59; A. Wondaś, *Szkice do dziejów Jarosławia*, t. 1, Jarosław 1934, s. 15.
- 10 Por. I. Rychlik, jw., s. 32; K. Kieferling, *Kościół i klasztor...*, jw., s. 208-209; Z. Bieńkowska, jw., s. 236-237.

- 11 Mapa dóbr ks. A.K. Czartoryskiego, 1808, Biblioteka Muzeum w Jarosławiu, Inwentarz Map i Planów (dalej MJ IMiP), nr 84.
- 12 Kataster miasta Jarosławia z ok. 1849 r., Archiwum Państwowe w Przemyślu, Zespół Nr 126 Archiwum Geodezyjne Jarosław, sygn. Mapa 1849.
- 13 W 1870 r. Wojskowa Komisja Mundurowa w Jarosławiu została przez rząd całkowicie rozwiązana, co spotkało się z wielką dezaprobatą władz miasta i społeczeństwa, ale żadne interwencje w tej sprawie nie pomogły. Szerzej na ten temat: K. Gottfried, *Monografia miasta Jarosławia*, praca niepublikowana, mpis w MJ, s. 324-325, brak sygn.
- 14 Za: M. Baczkowski, *Austro-węgierskie fortyfikacje w Jarosławiu*, „Studia historyczne” 2001, R. XLIV, z. 4(175), s. 614; por. też A. Wondaś, jw., s. 32-34.
- 15 M. Baczkowski, jw., s. 615.
- 16 Plan katastralny miasta Jarosławia, 1879, MJ IMiP, nr 183/29.
- 17 *Rapports – Plan über die Adaptierung eines Thürmes an der Umfassungmauer des ehemaligen Monturs – Filial – Depôts zu Jaroslau zu einem Infanterie – Munitions – Magazin*, Przemyśl im November 1883, arch. WUOZ, sygn. 3909.
- 18 *Situations – Plan. Anna-Kaserne und Kloster-Kaserne in Jaroslau*, Jaroslau im Februar 1890, arch. WUOZ, sygn. 3909.
- 19 *Abrechnungs – Plan über die Adaptierung des Ex. Monturs – Filial – Depôts in Jaroslau, Thorgebäude*, Przemyśl im Juli 1884, arch. WUOZ, sygn. 3909.
- 20 Wszystkie cyt. za: *Opisanie praw funduszow y przywilejów wielbnym pannom Oyca św. Benedykta klasztoru jarosławskiego służących i inne*, 1749, k. 152, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, sygn. 101/II, mikrofilm w zbiorach MJ, nr inw. M-7.
- 21 Widok z wieży kościoła, 1890, repr. H. Górecki, fotografia ze zbiorów fotograficznych Muzeum w Jarosławiu (dalej MJF), nr 455.
- 22 Występowanie tego wejścia mogłyby potwierdzić badania architektoniczne obiektu, które bezwzględnie należy przeprowadzić przed przystąpieniem do dalszych prac rewaloryzacyjnych baszty.
- 23 *Projektplan über die Ausroechlug der durch Schramm zerstören. Fussboden und Turmstücke in der Annakasarne in Jaroslau* in Juli 1904, arch. WUOZ, sygn. 3909.
- 24 T. Szydłowski, *Ruiny Polski. Opis szkód wyrządzonych przez wojnę w dziedzinie zabytków sztuki na ziemiach Małopolski i Rusi Czerwonej*, Kraków 1919, s. 121; fakt ten potwierdza umieszczona w opracowaniu fotografia nr 150.
- 25 M. Orłowicz, jw., s. 108.
- 26 *Raports – Plan (...) adaptierung des Mon (...) Jaroslau*, Przemyśl 1884, arch. WUOZ, sygn. 3909 (karta częściowo zniszczona).
- 27 Zachowany plan dolnej kondygnacji kościoła i klasztoru jest mocno zniszczony (poobrywany), dlatego nie ma możliwości odczytania jego nazwy. Podobnie jak wszystkie pozostałe, również ten z rzutem I piętra znajduje się w arch. WUOZ, sygn. 3909.
- 28 Por. też M. Orłowicz, jw., s. 108.
- 29 I. Rychlik, jw., s. 32.
- 30 *Raports – Plan (...) adaptierung des Mon (...) Jaroslau*, Przemyśl 1884, arch. WUOZ, sygn. 3909.
- 31 Studnia istnieje do dnia dzisiejszego, w gabarytowej obudowie na planie kwadratu, z czterospadowym daszkiem.
- 32 Por. też H. Hłowski, *Badania architektoniczno-konserwatorskie. Dawna rezydencja kapłańska. Dawny budynek tzw. gościnny lub dewotek na terenie opactwa PP. Benedyktyn w Jarosławiu*, Jarosław 2010, praca niepublikowana, mpis w archiwum klasztoru ss. Benedyktyn w Jarosławiu, s. 11-22, brak sygn.
- 33 Występowanie stropów potwierdziły prowadzone w kwietniu 2012 r. prace remontowe dawnej rezydencji. W trakcie robót, po zбициu tyków, uwidoczniła się także dobudowana klatka schodowa, wysunięta nieco przed lico budynku, znacznie szersza od tej widocznej na planie z 1890 r., co świadczy o późniejszym czasie powstania. Wąska dobudówka austriacka musiała być zastąpiona nową, zapewne w okresie międzywojnia, kiedy benedyktyńskie założenia zajęło Wojsko Polskie.
- 34 Z. Bieńkowska, jw., s. 236.
- 35 Za: K. Kieferling, *Kościół i klasztor...*, jw., s. 208.
- 36 Grafika z widokiem na benedyktyńskie opactwo, „Przyjacieli Ludu” (Leszno) 1846, R. 13, t. 1, s. 29.
- 37 *Eisener Gestehg bei der Anna-Kaserne in Jaroslau – Raports Plan*, Jahr Plan 1885, arch. WUOZ, sygn. 3909.
- 38 *Abrechnungs – Plan uber die (...) Jaroslau*, 1897, arch. WUOZ, sygn. 3909.
- 39 Pismo z 11.04.1923 r. skierowane przez konserwatora Józefa Piotrowskiego do Dowództwa Dywizji Wojsk Polskich w Jarosławiu, [w:] *Teczka akt luźnych*, Archiwum Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego w Krakowie (dalej AITS), sygn. 87, brak paginacji.
- 40 Por. T. Szydłowski, jw., s. 117-119.
- 41 K. Kieferling, *Kościół i klasztor...*, jw., s. 217.
- 42 Umowa z 5.11.1930 r. zawarta między Drem Bronisławem Nankoniecznikoff-Klukowskim Wojewodą Lwowskim działającym Imieniem Skarbu Państwa a ks. Drem Antonim Hlondem Prowincjałem Towarzystwa Salezjańskiego w sprawie wydzierżawienia części koszar Anny w Jarosławiu w myśl upoważnienia Ministerstwa Robót Publicznych z dnia 16 grudnia 1929 r., L. Dz. X 2.981/29, AITS, sygn. 88, brak paginacji.
- 43 *Protokół z przyjęcia przez D. O. K. Nr X pod tymczasową opiekę części obiektu państwowego t.zw. „Koszary Anny” w Jarosławiu wydzierżawionego Zakładom Salezjańskim spisany dnia 4 stycznia 1939 r. w Komendzie Placu w Jarosławiu*, AITS, sygn. 88, brak paginacji.
- 44 Por. M. Dobrzański, *Dokumentacja projektowa koszar Anny*, 1932, MJ IMiP, nr 93.
- 45 Działania renowacyjne przy murach i basztach należy dzisiaj uznać za odbiegające od prawdy historycznej, a dachy i ganki za kreację, twórczą inwencję projektanta. Mimo wątpliwości co do formy ich rekonstrukcji, należy zauważyć, że wpisały się one w nurt poczynań występujących po I wojnie światowej, polegających na rekonstrukcji zabytku nie zawsze zgodnej z jego stanem pierwotnym, czyli dalekich od zasad i założeń teoretycznych Aloisa Riegla i Maksa Dvoraka. Bez pogłębienia badań trudno ocenić racje, jakimi kierował się Mieczysław Dobrzański. Okazuje się, że realizacje z międzywojnia nie zostały uznane po II wojnie światowej za obce nawastrwienie, lecz przeciwnie, zostały utrwalone i były kontynuowane. Nic nie wskazuje na zmianę w najbliższej przyszłości. Opracowany w 2012 r. projekt remontu fragmentu muru obronnego, w tym jednej z baszt, przewiduje zachowanie istniejącej formy.
- 46 *Od C.K. Szkoły Rzemiosł Budowlanych do Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Jarosławiu 1911-2011*, praca zbiorowa, Jarosław 2011, s. 138-140.
- 47 A. Broniewska, jw., s. 7.
- 48 Szerzej na temat wykonanych robót i prac od roku 1991 por.: *Podkarpacki Biuletyn Konserwatorski. Wykaz prac konserwatorskich i remontowo-konserwatorskich wykonanych w latach 1999-2002 przy obiektach zabytkowych z terenu województwa podkarpackiego* (dalej PBK), T. I, cz. 1 i 2, Przemyśl 2003, cz. 1,

s. 82-83, 281-283, cz. 2, s. 159-161; PBK, T. II, Przemysł 2007, s. 241-243; PBK, T. III, cz. 1, Przemysł 2011, s. 197-201; J. Stęchły, *Prace remontowe i konserwatorskie w dawnym opactwie Panien Benedyktynek w latach 1991-2011*, „Biuletyn Informacyjny Miasta Jarosławia” 2011, nr 8, wydanie specjalne, 400 lat jarosławskiego opactwa, s. 16-22.

49 Dwa budynki pokoszarowe zostały przekształcone poprzez rozbudowę i częściową przebudowę, zmianę konstrukcji i kształtu więźby dachowej, formy i proporcji otworów okiennych i drzwiowych, a także adaptację wewnątrz na potrzeby mieszkalne i magazynowe.

Bibliografia

- Baczkowski M., *Austro-węgierskie fortyfikacje w Jarosławiu*, „Studia historyczne” 2001, R. XLIV, z. 4(175).
- Bieńkowska Z., *Kościół i klasztor PP. Benedyktynek w Jarosławiu. Analiza stylistyczna*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, R. XII-XIII, 2000-2002.
- Broniewska A., *Były klasztor Panien benedyktynek w Jarosławiu. Studium historyczno-architektoniczne i projekt adaptacji*, niepublikowana praca magisterska, Wrocław 1959, mpis w archiwum Muzeum w Jarosławiu, Akta miasta Jarosławia, sygn. 421.
- Głowacki Z., *Przewodnik historyczny po wzgórzu św. Mikołaja w Jarosławiu*, Jarosław 1997.
- Gottfried K., *Monografia miasta Jarosławia*, praca niepublikowana, mpis w archiwum Muzeum w Jarosławiu, brak sygn.
- Gottfried K., *Ilustrowany Przewodnik po Jarosławiu*, Jarosław 1936.
- Hołub J., *Dawne opactwo PP. Benedyktynek*, Jarosław 1999.
- Iłowski H., *Badania architektoniczno-konserwatorskie. Dawna rezydencja kapłańska. Dawny budynek tzw. gościnny lub dewotek na terenie opactwa PP. Benedyktynek w Jarosławiu*, praca niepublikowana, Jarosław 2010, mpis w archiwum klasztoru ss. Benedyktynek w Jarosławiu, brak sygn.
- Kieferling K., *Kościół i klasztor PP. Benedyktynek w Jarosławiu. Rys historyczny*, „Przemyskie Zapiski Historyczne”, R. XII-XIII, 2000-2002.
- Kieferling K., *Krótką opowieść o mieście Jarosławiu w województwie podkarpackim leżącym*, Jarosław 2011.
- Klupsz L., *Mury i baszty Opactwa benedyktynek w Jarosławiu. Wytyczne konserwatorskie*, praca niepublikowana, Warszawa 2007, mpis w archiwum Ośrodka Kultury i Formacji Chrześcijańskiej w Jarosławiu, brak sygn.
- Od C.K. Szkoły Rzemiosł Budowlanych do Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Jarosławiu 1911-2011, praca zbiorowa, J. Domka (red.), Jarosław 2011.
- Orłowicz M., *Jarosław, jego przeszłość i zabytki*, Lwów-Warszawa 1921.
- Piekarz T., *Zespół klasztorny SS. Benedyktynek w Jarosławiu. Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa*, 1999, archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemysłu.
- Podkarpacki Biuletyn Konserwatorski. *Wykaz prac konserwatorskich i remontowo-konserwatorskich wykonanych w latach 1999-2002 przy obiektach zabytkowych z terenu województwa podkarpackiego*, T. I, cz. 1 i 2, Przemysł 2003.
- Podkarpacki Biuletyn Konserwatorski. *Wykaz prac konserwatorskich i remontowo-konserwatorskich wykonanych w latach 2003-2006 przy obiektach zabytkowych z terenu województwa podkarpackiego*, T. II, Przemysł 2007.
- Podkarpacki Biuletyn Konserwatorski. *Wykaz prac konserwatorskich i remontowo-konserwatorskich wykonanych w latach 2007-2010 przy obiektach zabytkowych z terenu województwa podkarpackiego*, T. III, cz. 1, Przemysł 2011.
- Rychlik I., *Klasztor i kościół PP. Benedyktynek w Jarosławiu*, Jarosław 1903.
- Siarczyński F., *Wiadomość historyczna i statystyczna o mieście Jarosławiu*, Lwów 1826.
- Sroka A. (OFM), *Cztery lata Opactwa Benedyktynek w Jarosławiu 1611-2011*, Jarosław 2011.
- Socha A., Gosztyła M., *Przemiany przestrzenne oraz architektoniczne wzgórza św. Mikołaja w Jarosławiu*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2011, nr 29, s. 42-58.
- Stęchły J., *Prace remontowe i konserwatorskie w dawnym opactwie Panien Benedyktynek w latach 1991-2011*, „Biuletyn Informacyjny Miasta Jarosławia” 2011, nr 8, wydanie specjalne, 400 lat jarosławskiego opactwa, s. 16-22.
- Szydłowski T., *Ruiny Polski. Opis szkód wyrządzonych przez wojnę w dziedzinie zabytków sztuki na ziemiach Małopolski i Rusi Czerwonej*, Kraków 1919.
- Wondaś A., *Szkice do dziejów Jarosławia*, t. 1, Jarosław 1934.
- Zubrzycki J.S., *Miasto Jarosław i jego zabytki*, Kraków 1903.

Summary

Spatial development of St. Nicholas Hill in Jarosław between 1782-1914

Abbey of Benedictine in Jarosław was founded on the St. Nicholas Hill in 1611 by the owner of this town Princess Anna Ostrogska. Early Baroque foundation surrounded by brick walls with eight towers include: the church of the monastery, residence chaplains, guest house and a number of outbuildings. Benedictines remained on the hill until 1782. After the dissolution of the Order they left the monastery. The church and monastery were quickly adapted to the needs of the Military Uniform Committee, and then the military barracks called Anna-Kaserne. New users Abbey exerted an enormous influence on the change of the existing functions of the existing buildings, and as it turns out planning assumptions almost 5 acres.

The base for the examination of the topic were plans situational St. Nicholas Hill and inventories from the years 1883-1904 archives preserved in the collections of the Regional Office for the Protection of Monuments, based in Przemyśl. In the light of archival materials, it appears that the military has placed the monastery and the church turned into a warehouse and composition of hay. To the south and west of the monastery there were built six new stables for the horses, and along the walls, the shelters used for military equipment. The former guest house has been designed for kitchen and laundry facilities, while remaining in the immediate vicinity of the residence of the chaplains has been designed to forge. In the north wall there was extended bakery building, while in the eastern part of the old abbey there were marked space on the horse riding school, Garden Area for officers and a vegetable garden. It was appointed a new network of paths that facilitate

communication between the barrack objects. The main axis ran from the tower to the east gate. The second one was directed to the south, toward the bridge connecting St. Nicholas Mount of the John Hill, where the main headquarters was located and Kloster-Kaserne. In order to improve communication the Austrians erected a metal bridge between these hills, which replaced the old wooden bridge.

History of Saint Hill of Nicholas shows that changed its owners and users, and not only Benedictine nuns managed Abbey. In the years 1782-1918, it remained in the hands of the Austrians. Although it served of the military, not Jarosław Benedictines, it seems that, in a sense, the rule of St. Benedict was still continued on the hill. It provided, inter alia, self-sufficient religious congregation with a firm pressure to the inside of the walls there were all that is required monks. After the dissolution of the monastery, Anna-Kaserne included almost everything what the soldiers needed: apartments, kitchens, laundry rooms, toilets, vegetable garden and recreation area, watch tower, stables for horses, riding arenas and warehouses for military equipment and ammunition. Thus, the assumption is, in terms of defensive walls with towers, was almost self-sufficient, "small fortress".

Nevertheless, during the reign of the Austrians on the hill, but interesting for the history of the city and garrison Jarosław, it isn't the glorious history of this special place. Changes and damage done during the use of the old abbey by the Austrian conqueror, and then at the time of World War I, they are already irreversible loss of tangible and intangible heritage of the Benedictine Congregation and for Jarosław.

Translated by Jarosław Kiwior